

Sygn. akt *I ACa 1558/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Andrzej Daczyński**

Sędziowie: **SSA Mariola Głowacka**

**SSO /del./ Rafał Kubiak /spr./**

Protokolant: **st.sekr.sąd. Kinga Kwiatkowska**

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. K., J. K. (1)**

przeciwko (...) **S.A z siedzibą w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu XIII Wydziału z siedzibą w L.

z dnia 31 października 2017 r. sygn. akt XIII C 866/15

1. oddała apelację;
2. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Mariola Głowacka Andrzej Daczyński Rafał Kubiak

Sygn. akt I ACa 1558/17

## UZASADNIENIE

Powodowie G. K. i J. K. (1) wnieśli pozew o zapłatę przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., domagając się zasądzenia na swoją rzecz solidarnie od pozwanego kwoty 76.000,00 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 09 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztów proces w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Strona pozwana złożyła odpowiedź na pozew, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów solidarnie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

J. K. (2) był właścicielem gospodarstwa rolnego w G., na terenie którego znajdował się m. in. dom mieszkalny w którym zamieszkiwał wraz z żoną G. K., synem J. K. (1), synową E. K. oraz wnukami H. i M..

W dniu 28 grudnia 2012 r. J. K. (2) zawarł z (...) S.A. na okres od dnia 01 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r. umowę obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego – umowa została zarejestrowana w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń pod nr (...). Ubezpieczeniem budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych objęty był m. in. budynek mieszkalny położony na terenie gospodarstwa. Umowa została zawarta w ten sposób, że powódka G. K. była pośrednikiem ubezpieczeniowym pozwanego i to ona przygotowała wszystkie dokumenty niezbędne do zawarcia umowy. Jej mąż J. umowę podpisał. Następnie powódka jako pośrednik pozwanego przeprowadziła dalsze czynności wymagane przez pozwanego.

J. K. (2) był alkoholikiem, stwierdzono u niego chorobę alkoholową, choroba była na zaawansowanym etapie. J. K. (2) nadużywał alkoholu od kilkudziesięciu lat, podejmował nieskuteczne próby terapii uzależnienia – już w latach 80-tych stwierdzono u niego zespół psychoorganiczny oraz zespół zależności alkoholowej. Był wielokrotnie hospitalizowany i detoksykowany. W dniu 13 sierpnia 2013 r. stwierdzono u niego zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania spowodowane użyciem alkoholu – zespół uzależnienia, polineuropatię alkoholową, zaburzenia osobowości i zachowania. W związku z powyższym odmówiono przyjęcia go na leczenie do Wojewódzkiego Szpitala (...) w K. z uwagi na zaawansowane deficyty spowodowane wieloletnią chorobą alkoholową. Wskazano przy tym, iż zachodząca do jego osoby przesłanki do ubezwłasnowolnienia, wymagał on opieki osób trzecich oraz nie był zdolny do samodzielnego prowadzenia swoich spraw. W związku z powyższym był z nim ograniczony kontakt, bywał często nielogiczny, nie można było z nim nawiązać rzeczowego kontaktu, bełkotał. Nie był zdolny do samodzielnej egzystencji, wymagał stałej opieki. J. K. (2) był bezkrytyczny wobec swojego uzależnienia, nie miał poczucia uzależnienia od alkoholu i papierosów, a poza zaburzeniami osobowości występowały u niego objawy otępienne. Ponadto nie był on w stanie oceniać swojego postępowania. W związku z patologicznym nadużywaniem alkoholu doszło u niego do uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, objawy takie występowały już przed datą 28 grudnia 2012 r. i w dniu 28 grudnia 2012 r. nie był on w stanie świadomie podjąć decyzji i wyrazić swojej woli.

J. K. (2) z uwagi na stan zdrowia był niezdolny do pracy i z tego tytułu pobierał rentę.

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu toczyło się pod sygn. akt XIII Ns 89/13 postępowanie o ubezwłasnowolnienie J. K. (2). Termin rozprawy był wyznaczony na dzień 30 października 2013 r. Rozprawa nie odbyła się z uwagi na złamanie przez J. K. (2) kości biodrowej. Postępowanie powyższe zakończyło się umorzeniem postępowania z uwagi na śmierć uczestnika postępowania w dniu 06 listopada 2013 r.

W październiku 2013 r. J. K. (2) upadł prowadząc rower, na skutek czego doznał złamania stawu biodrowego, przeszedł zabieg, po którym nie mógł się samodzielnie poruszać, wymagał opieki, zmieniano mu pieluchy.

Z dalszych ustaleń Sądu okręgowego wynika, iż w dniu 06 listopada 2013 r. doszło do pożaru w domu, w którym zginął w nim J. K. (2). Zasnął z papierosem, w konsekwencji czego doszło do zapalenia się materaca, a w dalszej kolejności do gwałtownego rozwoju pożaru. J. K. (2) żył w momencie pojawienia się ognia, zmarł w wyniku zatrucia tlenkiem węgla. Znajdował się pod wpływem alkoholu – w jego krwi stwierdzono stężenie alkoholu etylowego 0,8 promila. Papierosy dostarczył mu członek jego rodziny – D. D.. Opiekowała się nim wówczas G. K., J. K. (1) i zatrudniony do opieki F. O. – profesjonalny pielęgniarz, sąsiad.

Spadkobiercami zmarłego J. K. (2) z mocy ustawy w częściach po  $\frac{1}{4}$  zostali syn J. K. (1) i żona G. K..

G. K. za pośrednictwem swojego pełnomocnika zgłosiła szkodę pozwanemu zakładowi ubezpieczeń.

Strona pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania wskazując, że do szkody doszło w wyniku rażącego niedbalstwa J. K. (2).

W wyniku pożaru spaleni uległo całkowicie jedno pomieszczenie, a pozostała część domu uległa mocnemu zadymieniu, w związku z czym koniecznym było przeprowadzenie generalnego remontu budynku obejmującego m. in. usunięcie zniszczonych powłok malarskich, usunięcie zniszczonych tynków, usunięcie zniszczonych posadzek, wyniesienie gruzu i odpadów wyniesienie spalonych elementów wyposażenia i osprzętu, naprawa, wymiana instalacji elektrycznych, i opraw, przygotowanie powierzchni ścian i sufitów pod nowe okładziny, tynkowanie, szpachlowanie, malowanie, ułożenie nowych posadzek oraz wymiana uszkodzonych drzwi i okien.

***Na podstawie powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy dokonał następujących rozważań prawnych:***

Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom świadków E. K., F. O., Z. S., R. J. oraz zeznaniom powodów. Zeznania tych osób są szczerze, spójne i logiczne. Tworzyły jednolity obraz stanu faktycznego sprawy. Jednoznacznie wynika z nich, że J. K. (2) był uzależniony od alkoholu, nie nawiązywał prawidłowych relacji społecznych, żył we własnym świecie, nawiązanie z nim logicznego kontaktu nie było możliwe. Dokonując oceny istnienia przesłanek nieważności oświadczenia woli J. K. (2) przy zawieraniu umowy ubezpieczenia z dnia 28 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy miał przede wszystkim na względzie opinię biegłego psychiatry

dr J. T.. Opinia ta jest kategorięczna i przekonująca, a jej wnioski są logiczne i wyprowadzone w oparciu o całokształt materiału dowodowego i wieloletnie doświadczenie zawodowe biegłego. Z opinii wynika, że J. K. (2) z uwagi na uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego powstałe w wyniku patologicznego uzależnienia od alkoholu nie był w stanie samodzielnie kierować swoim postępowaniem, nie rozumiał znaczenia podejmowanych czynności, wymagał opieki osób trzecich, a degradacja jego organizmu zaszła tak daleko, że wobec niego niecelowym było już leczenie uzależnienia. Stwierdzone zmiany w jego osobowości, jego pamięć, zmiany w sferze intelektu były zdaniem biegłego na tyle nasilone, że J. K. (2) nie rozpoznawał znaczenia swoich czynów. Biegły wszelkie wątpliwości zgłaszane przez strony wyjaśnił w opinii uzupełniającej, jak też w trakcie przesłuchania na rozprawie, odpowiadając w sposób wyczerpujący na pytania pełnomocników stron i Sądu I instancji. Wskazał przede wszystkim, że jeżeli J. K. (2) byłby zdolny do podejmowania decyzji, to świadomie podjąłby decyzję o zaprzestaniu picia, wiedziałby i rozumiał jakie są negatywne skutki dla jego zdrowia nadużywania alkoholu. Podjąłby terapię i to skutecznie, jednakże w jego przypadku szereg prób leczenia okazał się nieskuteczny. Zdaniem biegłego nie można było jednoznacznie ustalić początku okresu wyłączenia świadomości, ale występował już od momentu pojawienia się zespołu organicznego – zostały stwierdzone zaburzenia osobowości i brak poczucia uzależnienia i potrzeby leczenia, a stan taki datować należy od lat 90-tych. Co do stwierdzonych u J. K. (2) schorzeń, biegły wyjaśnił, iż polineuropatia to wielopostaciowe uszkodzenie nerwów będące wynikiem nadużywania alkoholu, a zmarły miał urojenia i omamy wzrokowe oraz słuchowe.

Ustaleniom powziętym przez biegłego psychiatrę, nie zaprzeczyła treść zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, jak też powodów, którzy zgodnie opisywali stan zdrowia J. K. (2), wieloletnie uzależnienie od alkoholu, permanentny stan otępienia, problemy z poruszaniem się, bełkotliwą mowę, brak logicznego kontaktu, niepoznanie osób.

Sąd Okręgowy powołał się na treść art. 82 k.c., w myśl którego nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych.

Powołując się na poglądy judykatury, stwierdził jednocześnie, że powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest swobodne, gdy zarówno proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli nie zostały zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z właściwości psychiki czy procesu myślowego osoby składającej oświadczenie woli. Stan wyłączający swobodę musi również wynikać z przyczyny wewnętrznej umiejscowionej w samym podmiocie składającym oświadczenie woli, a nie w sytuacji zewnętrznej. Tak pojmowanemu brakowi swobody towarzyszyć będzie natomiast najczęściej także pewne ograniczenie świadomości. Brak swobody oznacza więc, że osoba rozpoznaje co prawda sens własnego i obcego

działania, ale pod wpływem negatywnego oddziaływania pewnych czynników psychicznych wyłączona jest możliwość swobodnego (nieskrępowanego) decydowania. Jako przykłady takich właśnie sytuacji wymienia się w orzecznictwie działanie pod wpływem łaknienia środków odurzających.

Decydujące znaczenie ma zatem określenie stopnia zmniejszenia udziału świadomości w postępowaniu człowieka, stopnia zaburzenia czynności psychicznych w momencie składania oświadczenia woli. Przyjmuje się ogólnie, że chodzi o brak rozeznania, niemożność rozumienia znaczenia własnych posunięć lub też innych osób, zrozumienia sensu składanych oświadczeń itp. Nie ma natomiast znaczenia, czy stan ów miał charakter stały, czy też tylko przemijający. Decyduje bowiem związek między nim a konkretnym oświadczeniem woli. Stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie może być pojmowany w znaczeniu całkowitego braku świadomości. Całkowity brak świadomości, jeżeli wystąpi, charakteryzuje się zupełną niemożnością działania, a zatem problem oświadczenia czegokolwiek w ogóle nie może wchodzić w rachubę.

Podkreślenia wymaga, że stosunek psychiczny do podejmowanego zachowania się i jego skutków opiera się na dwóch momentach: przewidywania i woli. Oba te momenty zakładają istnienie nieupośledzonego działania funkcji psychicznych, pozwalającego na właściwe rozeznanie znaczenia i skutków swego zachowania się oraz pokierowania swym postępowaniem.

Określone w art. 82 k.c. stany muszą występować w chwili składania oświadczenia woli, co miało miejsca w okolicznościach niniejszej sprawy.

W stosunku do zmarłego J. K. (2) nie można było uznać, iż na dzień 28 grudnia 2012 r. był on w stanie swobodnie podjąć decyzję o zawarciu umowy ubezpieczenia, z której powodowie wywodzą swoje roszczenia, jak też aby w ogóle był w stanie wówczas kierować swoim postępowaniem.

Jak ustalił Sąd Okręgowy w toku prowadzonego postępowania, J. K. (2) przez kilkadziesiąt lat nadużywał alkoholu w sposób patologiczny, co spowodowało nieodwracalne zmiany w jego stanie zdrowia, w szczególności w zakresie układu nerwowego, co zresztą jednoznacznie stwierdził powołany w sprawie biegły lekarz z zakresu psychiatrii. J. K. (2) już od lat 90-tych znajdował się w stanie wyłączającym świadome wyrażenie woli. Zdaniem biegłego, z czym w pełni zgodził się Sąd I instancji, jeżeli J. K. (2) byłby zdolny do podejmowania decyzji, to świadomie podjąłby decyzję o zaprzestaniu spożywania alkoholu, wiedziałby i rozumiał, jakie negatywne skutki ma to dla jego zdrowia. Podjąłby wówczas terapię i leczyłby się, natomiast w jego przypadku z uwagi na fakt braku możliwości świadomego podjęcia decyzji wszelkie próby leczenia były nieudane i zachodziły co do niego przesłanki do całkowitego ubezwłasnowolnienia, co w przypadku gdyby J. K. (2) nie zginął w pożarze, zapewne by nastąpiło.

Jak uznał Sąd Okręgowy, nie można jednoznacznie ustalić początku okresu wyłączenia świadomości zmarłego, wskazać konkretnego dnia, w którym ten sam się u niego pojawił.

Z dużą dozą prawdopodobieństwa, odwołując się do momentu pojawienia się zespołu organicznego u zmarłego, występowały u niego już zaburzenia osobowości i brak poczucia uzależnienia i potrzeby leczenia co występowało już u niego na wiele lat przed zawarciem umowy ubezpieczenia z dnia 28 grudnia 2012 r. Najdobitniej o stanie zdrowia zmarłego, jak i możliwości podjęcia przez niego swobodnie decyzji i w ten sposób wyrażenia swojej woli, świadczy treść odmowy przyjęcia go w dniu 13 sierpnia 2013 r. na leczenie na oddział do Wojewódzkiego Szpitala (...) w K., gdzie wprost wskazano, na stopień degradacji organizmu, który uniemożliwiał podjęcie jakiegokolwiek leczenia J. K. (2), a kwalifikował go tylko do skierowania na pobyt do Domu Opieki Społecznej i ubezwłasnowolnienie całkowite. Sąd I instancji podkreślił przy tym, że do stanu takiego zmarły nie mógł swoim nałogowym spożywaniem alkoholu doprowadzić w krótkim czasie, proces degradacji do tego stopnia organizmu musiał trwać latami i choć umowę ubezpieczenia podpisywał na niespełna 8 miesięcy przed próbą umieszczenia go w Szpitalu, to już wówczas J. K. (2) musiał znajdować się w stanie wyłączającym swobodne wyrażenie woli.

Na podstawie treści art. 82 k.c. dla oświadczenia woli złożonego przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli stosuje się skutek w postaci sankcji bezwzględnej nieważności złożonego oświadczenia woli. Nieważność ta powstaje z mocy prawa i ma

skutek powszechny. Oznacza to, że sąd tego rodzaju nieważność bierze pod uwagę z urzędu. Ponieważ oświadczenie woli J. K. (2) złożone w dniu 28 grudnia 2012 r. było nieważne, nie doszło do zawarcia między stronami umowy ubezpieczenia, której istnienie jest warunkiem do zasądzenia odszkodowania. Brak umowy skutkuje brakiem wężła obligacyjnego między stronami i stanowi, że nie ma podstawy prawnej dla odpowiedzialności pozwanego.

Z powyższych względów Sąd I instancji oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy stwierdził jednocześnie, że w przypadku umowy ubezpieczenia ustawodawca w art. 808 § 1 k.c. wskazuje na możliwość zawarcia umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek. Zatem powódka G. K., która zdawała sobie sprawę z choroby męża, wiedziała o jego stanie psychicznym, mogła wykorzystać wyżej wymienioną regulację prawną i samodzielnie zawrzeć umowę ubezpieczenia.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., obciążając nimi powodów w całości.

**Apelację** od powyższego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. rażące naruszenie prawa materialnego tj.:

a) art. 82 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że umowa zawarta pomiędzy stronami jest nieważna,

b) art. 62 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez błędne przyjęcie, że łącząca strony umowa ubezpieczenia nie zostałaby automatycznie ponowiona,

c) art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż strona powodowa nie wywiązała się z obowiązku zawartego w tychże przepisach oraz błędne przyjęcie, iż strona pozwana zwolniona jest z obowiązku dowodzenia faktów z który wyciąga skutki prawne,

d) art. 808 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, w sytuacji, w której powódka G. K. nie zdawała sobie sprawy z faktu, iż J. K. (2) w momencie podpisania umowy może znajdować się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie woli,

2. mające wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, naruszający zasady logiki i doświadczenia życiowego, które to naruszenie w szczególności polegało na:

I) pominięciu w treści zaskarżonego wyroku faktu, że w momencie podpisywania umowy, jak wynika z zeznań świadków J. K. (2) był w pełni świadomy znaczenia swoich działań,

II) błędnym przyjęciu, że umowa nie została pomiędzy stronami skutecznie zawarta,

III) błędnym przyjęciu, że łącząca strony umowa ubezpieczenia nie zostałaby automatycznie zawarta na kolejny okres rozliczeniowy (rok),

IV) przyjęciu, że powódka G. K. zdawała sobie sprawy z faktu, iż J. K. (2) w momencie podpisania umowy może znajdować się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie woli,

V) pominięciu czynności faktycznych strony pozwanej, w szczególności propozycji ugody, z których wynika, że umowa pomiędzy stronami obowiązywała,

VI) pominięciu treści ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych,

VII) braku ustalenia, czy nawet przy przyjęciu stanu wyłączającego swobodne powzięcie woli przez J. K. (2) możliwym było, by umowa była ważna. W szczególności mając na względzie, że wymieniona powyżej ustawa wskazuje jednoznacznie, iż brak wyraźnego, pisemnego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia przez rolnika, złożonego w okresie trwania umowy (komentowana ustawa odwołuje się do skutecznego złożenia takiego oświadczenia najpóźniej na dzień przed upływem okresu, na jaki została zawarta umowa) powoduje "uznanie", że została zawarta kolejna umowa między stronami. Wolą ustawodawcy było zapewnienie swoistej – automatycznej – kontynuacji raz zawartej umowy, realizowanej poprzez zawarcie kolejnej, między tymi samymi stronami. Co więcej ubezpieczenie było obowiązkowe, a zatem musiało zostać zawarte niezależnie od okoliczności,

VIII) brak ustalenia czy w momencie podpisania umowy ubezpieczenia J. K. (2) mógł działać z wystarczającym rozeznaniem, czyli w stanie tzw. *lucidum intervallum*,

IX) brak odniesienia się do faktu, że do pozwu załączona została polisa – dokument, w którym ubezpieczyciel potwierdził zawarcie umowy ubezpieczenia,

X) brak uwzględnienia faktu, że w małżeństwie J. K. (2) i G. K. obowiązywał ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej, a co za tym idzie sam fakt niepoczytalności J. K. (2) nie mógł pozbawić ochrony prawnej powódki G. K.,

b) art. 229 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie okoliczności, że fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną wywołują skutki prawne, a to fakt uznania przez pozwaną, że umowa pomiędzy stronami jest ważna;

c) art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 278 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy w sytuacji, gdy rozstrzygnięcie sprawy wymagało wiadomości specjalnych na okoliczność ustalenia wysokości szkody poniesionej przez powodów. Ponadto skoro Sąd I instancji z urzędu wziął pod uwagę nieważność umowy, to winien z urzędu dopuścić dowód z opinii biegłego psychologa oraz neurologa. Dopiero bowiem zespół specjalistów może prawidłowo orzekać o stanie J. K. (2) w dacie podpisywania umowy ubezpieczenia (tak też uczynił Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 05 czerwca 2013 r., I ACa 626/12),

d) art. 328 § 2 k.p.c. polegające na sporządzeniu niepełnego uzasadnienia wyroku przez niedostateczne i nazbyt powierzchowne wskazanie okoliczności, które Sąd uznał za udowodnione. Sąd I instancji niedostatecznie wyjaśnił podstawy swoich twierdzeń, dla których uznał, że powództwo zasługuje na oddalenie, a także pominął w swym uzasadnieniu szereg zarzutów, który powód stawiał pozwanemu,

e) art. 382 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i 386 § 4 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji zaniechanie przeprowadzania postępowania dowodowego w celu zbadania materialnoprawnych podstaw powództwa, co doprowadziło do nie rozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy,

f) art. 285 § 3 k.p.c. poprzez niezwrócenie się do biegłego o wydanie opinii uzupełniającej w celu ustosunkowania się do wynikających z innych dowodów faktów, które mogłyby stanowić podstawę ocen w opinii zawartych,

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę przedmiotowego wyroku, a polegający na błędnym przyjęciu, iż zawarta pomiędzy stronami umowa ubezpieczenia była nieważna, w sytuacji, w której zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a także czynności faktyczne oraz przyznanie strony pozwanej świadczą o tym, iż w sprawie mieliśmy do czynienia z ważnym stosunkiem obligacyjnym, a co za tym idzie strona pozwana winna ponieść odpowiedzialność za zdarzenie objęte żądaniem pozwu.

W związku z powyższym apelujący wniósł o przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy, a także o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 76.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 stycznia

2014 roku dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, a względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach dotychczasowego postępowania.

W **odpowiedzi na apelację** pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powodów nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wydał zaskarżone rozstrzygnięcie w oparciu o poprawnie przeprowadzone i ocenione dowody, a do niewadliwie ustalonego stanu faktycznego zastosował właściwe przepisy prawa materialnego, poprawnie je interpretując. Zarówno ustalenia faktyczne, jak i poczynione na ich podstawie rozważania prawne przyjęto odpowiednio za własne, dzieląc równocześnie dokonaną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego na potrzeby niniejszej sprawy (art. 382 k.p.c.).

Niezasadny okazał się zarzut naruszenie przez sąd I instancji prawa materialnego tj. art. 82 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że umowa zawarta pomiędzy stronami jest nieważna oraz art. 62 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez błędne przyjęcie, że łącząca strony umowa ubezpieczenia nie zostałaby automatycznie ponowiona,

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że dla powstania określonego stosunku cywilnoprawnego którego niezbędnym elementem jest złożenie przez strony oświadczenia woli - złożenie przez jedną ze stron czynności prawnej oświadczenia woli w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli skutkuje bezwzględną nieważnością czynności, przy czym sankcja bezwzględnej nieważności oznacza, że czynność jest z góry nieważna, a fakt ten sąd każdorazowo bierze ten fakt pod uwagę z urzędu.

W świetle przepisu art. 82 k.c. za stan wyłączający świadomość powszechnie uznaje brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowania własnego i cudzego lub też niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania, natomiast stan wyłączający swobodę ma miejsce w przypadku występowania niemożliwego do przełamania wewnętrznego przymusu postąpienia w określony sposób. W doktrynie jednoznacznie przyjęto, że wyłączenie świadomości lub swobody będzie miało miejsce w szczególności w przypadku choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innego rodzaju zaburzenia czynności psychicznych, chociażby w postaci alkoholizmu lub narkomanii (por. K. Pietrzykowski, w: Pietrzykowski, Komentarz, 2015, t. I, art. 82, Nb 15, s. 385; S. Rudnicki, R. Trzaskowski, w: Gudowski, Komentarz, 2014, Ks. I, art. 82, Nb 1, s. 677; M. Gutowski, w: Gutowski, Komentarz, t. I, art. 82, Nb 15, s. 569).

W ocenie sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie zaistniały wszystkie przesłanki dla zastosowania w/w przepisu kodeksu cywilnego.

Sąd Apelacyjny uznał bowiem za bezzasadne zarzuty naruszenia przez sąd I instancji przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, naruszający zasady logiki i doświadczenia życiowego oraz zarzuty naruszenia pozostałych przepisów postępowania .

Podniesione przez apelujących zarzuty dotyczyły w głównej mierze tego, że Sąd I instancji dokonał nieprawidłowych ustaleń w zakresie stanu psychicznego małżonka powódki w momencie zawierania przedmiotowej umowy ubezpieczenia budynków rolniczych. Należy jednak podkreślić, że dowody zgromadzone w toku postępowania pozwoliły na jednoznaczne ustalenie, że poszkodowany J. K. (2) znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo

swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli i to nie tylko w dniu zawierania wspomnianej umowy, ale również na długo przed tym.

Z kluczowej w niniejszym postępowaniu pisemnej opinii biegłego sądowego z dziedziny psychiatrii, która również w ocenie Sądu II instancji została sporządzona z zachowaniem obiektywnych kryteriów jej merytorycznej oceny, przy jednoczesnym uznaniu, że jej treść pozostawała jasna, niesprzeczna, zawierająca nadto szczegółowe omówienie dokonanych przez biegłego czynności oraz wyjaśnienie podstaw opracowanych przez niego wniosków, które zostały logicznie i przekonująco uzasadnione, w sposób jednoznaczny wynika, że poszkodowany cierpiał na zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania spowodowane uzależnieniem od alkoholu. Ponadto, co również potwierdzała zgromadzona w toku postępowania dokumentacja medyczna, stwierdzono u niego polineuropatię alkoholową, zespół psychoorganiczny, zespół zależności alkoholowej oraz występujące objawy otępienne. Poszkodowany był niezdolny do prowadzenia samodzielnej egzystencji i wymagał opieki, a jednocześnie pozostawał bezkrytyczny w stosunku do swojej sytuacji zdrowotnej, to znaczy nie miał poczucia, iż jest osobą silnie uzależnioną.

Nie budzi przy tym wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że dalece destrukcyjny wpływ na stan psychiczny męża powódki miało wieloletnie, ponad dwudziestoletnie nadużywanie alkoholu przez zmarłego męża powódki co w oczywisty sposób wpłynęło na stan jego zdrowia, w tym również kondycję psychiczną. Powstałe uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, skutkujące znacznym upośledzeniem funkcji poznawczych, zdolności podejmowania decyzji oraz zaburzenia sfery emocjonalno-motywacyjnej, uniemożliwiały mu prawidłowe funkcjonowanie nawet w najbliższym otoczeniu rodzinnym, zatem nie sposób przyjąć, by tak złożona czynność jak zawarcie umowy ubezpieczenia, która powinna być poprzedzona zapoznaniem się z jej treścią, analizą a następnie podjęciem decyzji co do ewentualnego jej zawarcia, mogła zostać dokonana z pełnym rozeznaniem przez osobę, która takiego rozeznania nie posiadała przy najbardziej podstawowych czynnościach życia codziennego. Poszkodowany jeszcze przed wypadkiem, na skutek którego doszło do złamania stawu biodrowego, a w konsekwencji również uraty możliwości swobodnego poruszania się, bardzo często bowiem nie wykazywał dbałości ani o higienę osobistą, ani też pomieszczeń, w których przebywał lub z których korzystał.

Co oczywiste, nie sposób jednoznacznie ustalić okresu, w którym powstało takie ograniczenie świadomości poszkodowanego, a przy tym określić konkretnej daty, którą poczytywać by można było za datę początkową jego stanu, który trwał aż do dnia wystąpienia przedmiotowej szkody. Całokształt okoliczności niniejszej sprawy przemawia jednak za przyjęciem, iż zaistniał on przynajmniej kilkanaście lat przed zawarciem umowy ubezpieczenia. Jak słusznie uznał Sąd I instancji, najdobitniej o stanie zdrowia zmarłego, jak i możliwości podjęcia przez niego swobodnie decyzji i w ten sposób wyrażenia swojej woli, świadczyła chociażby odmowa jego przyjęcia na leczenie na oddział do Wojewódzkiego Szpitala (...) w K., gdzie wprost wskazano, na stopień degradacji organizmu, który uniemożliwiał podjęcie wobec jego osoby jakiegokolwiek leczenia, a kwalifikował go jedynie do skierowania na pobyt do Domu Opieki Społecznej i ubezwłasnowolnienia całkowitego.

Taki stan rzeczy nie mógł powstać w okresie między próbą umieszczenia poszkodowanego w szpitalu a zawarciem umowy ubezpieczenia budynków rolniczych, albowiem nie budzi wątpliwości Sądu II instancji, iż proces degradacji organizmu na skutek nadużywania alkoholu powstawał przez całe lata, a niepokojące objawy co do stanu zdrowia zmarłego miały miejsce już dużo wcześniej. W ocenie Sądu Apelacyjnego w/w opinia biegłego jednoznacznie wskazuje, że mąż powódki w chwili zawierania umowy ubezpieczenia znajdował się w takim stanie psychicznym, że nie można uznać że doszło do zawarcia ważnej umowy ubezpieczenia, ponieważ chwili jej podpisywania poszkodowany nie był w stanie racjonalnie postrzegać rzeczywistości, a tym bardziej rozpoznać znaczenia czynności, które następowały z jego udziałem.

Powyższe znajduje pełne odzwierciedlenie w treści zeznań samych powodów, jak również przesłuchanych w sprawie świadków, którzy zgodnie i w pozbawiony sprzeczności sposób wskazali na dotychczasowe życie i stosunek zmarłego do podstawowych zasad społecznych, rodzinnych i ekonomicznych, z których jednoznacznie wyłania się obraz osoby niezdolnej do kierowania swoim postępowaniem. Zeznania te w pełni korespondują z jednoznaczną treścią opinii biegłego dotyczącą stanu psychicznego męża powódki - co pozwala uznać tą opinię za w niebudzącą wątpliwości i



pozwalającą w oparciu o nią jednoznacznie ustalić, że poszkodowany w chwili zawierania umowy ze względu na swój stan psychiczny nie mógł dokonać tej czynności w sposób ważny.

Dodać przy tym należy, iż wniosek o powołanie w sprawie innego biegłego dla oceny stanu psychicznego męża powódki pozostawał nieuzasadniony, albowiem, po pierwsze, nieodwracalne zmiany w organizmie małżonka powódki, w tym również w zakresie postrzegania rzeczywistości oraz oceny własnego postępowania, w oparciu o zaprezentowaną przez biegłego wiedzę medyczną, zasady doświadczenia życiowego, jak również zeznania strony powodowej i powołanych świadków nie nasuwały wątpliwości co do jego poważnie ograniczonych możliwości percepcyjnych, a po drugie, przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego nie może być oparte jedynie na niezadowoleniu strony z konkluzji opinii, która jest pełna, logiczna i w sposób nie budzący wątpliwości odpowiada na pytania sądu. Samo niezadowolenie strony z przygotowanego już opracowania nie jest bowiem ku temu dostatecznym powodem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie – I Wydział Cywilny z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt I ACa 119/15, Legalis nr 1271248). Podkreślić ponownie należy, że obowiązek Sądu dopuszczenia dowodu z dalszej opinii biegłego uaktualniony jest tylko wtedy, gdy opinia jest: niekompletna, oparta na błędnych założeniach, w której to pomija się istotne okoliczności lub jest nienależycie uzasadniona, a wskutek tego – nieprzydatna – co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Tak - Wyrok Sądu Najwyższego Izba Cywilna z dnia 30 maja 2017 r., o sygn. Akt IV CSK 473/16, L.. Wskazać dalej należy, iż samo niezadowolenie powodów z treści, jakie zawiera opinia biegłego nie stanowi podstawy do powołania innego biegłego, a kwestia ta jest uregulowana przez judykaturę w sposób jednolity – nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych sama tylko okoliczność, że opinia biegłych nie ma treści odpowiadającej stronie – tak Wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2007 r., sygn. Akt IV CSK 41/07.

Z powyższych względów należało uznać, że zawarta przez poszkodowanego J. K. (2) umowa ubezpieczenia budynków rolniczych, jako czynność podjęta w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, była bezwzględnie nieważna, zatem po stronie powodów nie istniało co do zasady roszczenie w przedmiocie odszkodowania za poniesioną szkodę, bowiem na dzień jej wystąpienia stosunek ubezpieczenia nie istniał. Tym samym zbędne było przeprowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność wysokości powstałej szkody, ponieważ czynność prawna stanowiąca podstawę roszczenia była bezwzględnie nieważna.

Podniesiony przez apelujących zarzut nieuwzględnienia przez sąd I instancji faktu przyznania przez stronę pozwaną ważności umowy nie jest zasadny, albowiem kwestię nieważności, niezależnie od faktu jej przyznania lub też zanegowania, w każdym przypadku sąd jest zobligowany badać z urzędu albowiem złożenie przez jedną ze stron czynności prawnej oświadczenia woli w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli skutkuje **bezwzględną nieważnością** czynności. Sankcja bezwzględnej nieważności oznacza, że czynność jest nieważna ex ante, a fakt ten sąd bierze pod uwagę z urzędu. Ponieważ sankcja nieważności bezwzględnej znajduje zastosowanie z mocy prawa, niedopuszczalne jest odstąpienie od stosowania komentowanego przepisu ze względu na zaistnienie przesłanek nadużycia prawa podmiotowego – art. 5 KC (tak trafnie SN w wyr. 18.5.2016 r., V CSK 578/15, L.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie nie miało miejsca zarzucane przez apelujących naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, albowiem strona powodowa nie wykazała, ażeby przed zawarciem umowy stanowiącej podstawę roszczeń dochodzonych w niniejszym postępowaniu, przez strony niniejszego postępowania została zawarta inna, tego samego rodzaju umowa, która miała by być następnie prolongowana w trybie przewidzianym w art. 62 ust. 1 przywołanej ustawy. Ponadto podkreślić należy, że nawet jeśli taka umowa zostałaby zawarta przez właściciela nieruchomości rolnej, którym w tamtym okresie był małżonek powódki, to biorąc pod uwagę stan jego zdrowia, o którym mowa powyżej, również i tej umowy nie można byłoby poczytywać za ważnie zawartą.

Niesłuszny okazał się także podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. przez Sąd Okręgowy. Jak wskazano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 lutego 2018 r., sygn. akt I Aga 37/118: „Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera

elementów konstrukcyjnych, o których mówi przepis, co w konsekwencji uniemożliwia lub bardzo utrudnia sądowi odwoławczemu przeprowadzenie kontroli instancyjnej rozstrzygnięcia”.

W niniejszej sprawie uzasadnienie Sądu I instancji spełnia wszystkie w/w wymogi.

Z tego też względu nie można stwierdzić, że w wyroku Sądu I instancji doszło do naruszenia prawa uzasadniającego uchylenie przedmiotowego orzeczenia, jako że przyjęta przez Sąd podstawa faktyczna rozstrzygnięcia w oczywisty sposób pozwala Sądowi odwoławczemu na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Z wszystkich przytoczonych powyżej względów apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach wywołanych wniesieniem apelacji rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265), o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku.

Mariola Głowacka Andrzej Daczyński Rafał Kubiak

--	--	--